

Z redakcyjnej poczty

• **W jaki sposób rozróżnić ceremonie opisane w 8, 9 i 16 rozdziale 3. Księgi Mojżeszowej, a zarazem wykazać ich wzajemne powiązanie – o ile takie istnieje?**

Rozdział 8. opisuje ceremonię wyświęcenia izraelskiego kapłaństwa, tj. najwyższego kapłana oraz podkapłanów. Rozdział 9. ukazuje obrzęd wprowadzenia w urząd, który miał miejsce bezpośrednio po wyświęceniu. W rozdziale 16. przedstawiony jest porządek usługi tegoż kapłaństwa (uprzednio wyświęconego i wprowadzonego w urząd) w Dniu Pojednania. Tak wyświęcenie, jak i wprowadzenie w urząd było więc warunkiem upoważniającym do sprawowania tej ostatniej ceremonii (3 Mojż. 16:32).

Obrządek Dnia Pojednania (w szczegółach opisany w 16. rozdziale) był sprawowany raz do roku 10. dnia siódmego miesiąca (Tiszri, 3 Mojż. 16:29,34). Do zarysów tego właśnie obrządku odwołał się św. Paweł pisząc swój List do Hebrajczyków (Hebr. 9:7).

Wyświęcenie kapłaństwa nie było coroczną czynnością, ale było sprawowane jedynie w przypadku obejmowania urzędu przez nowego najwyższego kapłana (2 Mojż. 29:29-30; 3 Mojż. 16:32). Ceremonia wyświęcenia trwała siedem dni (3 Mojż. 8:33-35). Podczas tego obrzędu najwyższy kapłan nosił szaty chwały i wywyższenia (w. 7-9), które nie były zmieniane również i w ósmym dniu: w nich był on wprowadzany w urząd zgodnie z ceremonią opisaną w 9. rozdziale.

Tak jednak nie było podczas usługi w Dniu Pojednania. Po ukończeniu porannych ofiar (4 Mojż. 28:4) najwyższy kapłan po obmyciu się wkładał świętą lnianą tunikę (3 Mojż. 16:4). Po złożeniu ofiar z cielca i kozła, a także po wypędzeniu na pustynię kozła Azazela, zmieniał on odzienie: zdejmował świętą lnianą tunikę i wkładał swe „zwykłe” szaty chwały.

W Dniu Pojednania najwyższy kapłan wносił do Miejsca Najświętszego krew ofiarowanych zwierząt, czego nie czynił w trakcie ceremonii opisanych w rozdziałach 8. i 9. Więcej: przez cały siedmiodniowy okres wyświęcenia nie wchodził on do Namiotu Zgromadzenia, uczynił to jedynie przy końcu obrzędu wprowadzenia w urząd (3 Mojż. 9:23), i to w towarzystwie Mojżesza – Boskiego sługi i przedstawiciela.

Ważną też rzeczą jest zaobserwować, że podczas

owych siedmiu dni wyświęcenia wiodącą postacią był nie Aaron, lecz Mojżesz. On był tym, który zabił cielca na ofiarę za grzech, barana na ofiarę całopalenia i drugiego barana na ofiarę wyświęcenia (3 Mojż. 8:15,19,23). To on pomazał „*płatki ich prawych uszu, kciuki ich prawych rąk i wielkie palce ich prawych nóg*” (3 Mojż. 8:24). Tak! – to Mojżesz – a nie Aaron – był tym, który nadzorował wszystko to, cokolwiek było czynione podczas siedmiu dni wyświęcenia kapłaństwa. On także przyprowadził zwierzęta na ofiary.

W rozdziale 9. zauważamy zmianę ról. Tu już nie Mojżesz, ale Aaron staje się wiodącą postacią, na niego przechodzą obowiązki usługi ofiarnej. Aaron zabija zwierzęta i sprawuje obrządek, nie Mojżesz. Również nie Wielki Zakonodawca przyprowadza zwierzęta, ale Aaron i lud.

Zauważmy również, że ceremonia 9. rozdziału następowała natychmiast po siedmiu dniach wyświęcenia, dokładnie w ósmym dniu (3 Mojż. 9:1). Dlaczego? Odpowiadamy: kapłaństwo, które jest już wyświęcone, zostaje w ten sposób prawnie wprowadzone w swój urząd.

Nawet teraz Aaron sam nie wchodzi do Namiotu Zgromadzenia. Było konieczne, aby Mojżesz – od Boga naznaczony przewodnik narodu – wprowadził go do świętych miejsc Przybytku. Co wtedy się stało? Mamy powiedziane, że Mojżesz i Aaron wyszli razem z Namiotu Zgromadzenia i błogosławili lud. To połączone błogosławieństwo (Mojżesza – Pośrednika Przymierza pomiędzy Bogiem a ludem oraz Aarona – najwyższego kapłana) było uroczystym zakończeniem obrzędu wyświęcenia i wprowadzenia w urząd (opisanych rozdziałach w 8 i 9). Jaki był tego rezultat? Czytamy, że „*ukazała się chwała Pana całemu ludowi*” (3 Mojż. 9:23). Następny werset tłumaczy, w jaki sposób to się stało: „*Wyszedł bowiem ogień od Pana i strawił na ołtarzu ofiarę całopalną i tłuszcz*”.

To cośmy dotychczas powiedzieli, na ile rozumiemy Pisma, rozróżnia ceremonie opisane w 8, 9 i 16 rozdziale 3. Księgi Mojżeszowej. Ich pozafiguratywne znaczenie jest już inną rzeczą (na ten temat patrz także art. „Przybytek do Cieni Przybytku” *Na Straży* Nr 3/85).

Artykuł nadesłany
R-
„Straż”